

» TEATR ROZMAITOŚCI Premiera „Aniołów w Ameryce”

# O aniołach na głos

**DOROTA  
WYŻYŃSKA**

dorota.wyzynska  
@agora.pl

Krzysztof Warlikowski sięga po „Anioły w Ameryce” Tony’ego Kushnera - dwuczęściowy, wielokrotnie nagradzany dramat rozgrywający się w Ameryce lat 80. w środowisku gejowskim. Homoseksualizm, AIDS, zakłamanie społeczne - to tylko kilka tematów, które porusza ta wielowarstwowa, uniwersalna sztuka. Reżyser ma świadomość, że zderzenie wizji Kushnera z naszą warszawską rzeczywisto-

ścią może być trudne. Ale ryzykuje, bo uważa, że jest to nam w tej chwili bardzo potrzebne. - Mam ogromną przyjemność mówienia tego wszystkiego na głos Polakom, powinno się to mówić na dworcu albo w metrze. O problemach wielkich i małych, o problemach wielkich, które w istocie są małymi - mówi Krzysztof Warlikowski.

Tony Kushner (ur. 1956) za „Anioły w Ameryce” otrzymał mnóstwo nagród, m.in. Pulitzera oraz dwie Tony Awards. W 1998 roku londyński National Theatre uznał „Anioły w Ameryce” za jedną z dziesięciu najlepszych sztuk teatralnych XX wieku.

Kushner napisał też scenariusz do filmowej wersji „Aniołów...”, którą reżyserował Mike Nichols. Jest też współautorem scenariusza do filmu „Monachium” Stevena Spielberga.

Występują m.in.: Andrzej Chyra, Maciej Stuhr, Maja Ostaszewska, To-

masz Tyndyk, Jacek Poniedziałek, Magdalena Cielecka, Stanisława Celińska. Przekład - Jacek Poniedziałek, reżyseria - Krzysztof Warlikowski, scenografia - Małgorzata Szczenińska, muzyka - Paweł Mykietyn, światło - Felice Ross, film - Paweł Łoziński.

Premiera: sobota 17 lutego, godz. 17 (I i II część). Spektakl odbywa się w budynku SGGW, ul. Rakowiecka 26/30, aulaim. prof. dr. Antoniego Kleszczycskiego, bilety w kasie TR Warszawa (ul. Marszałkowska 8).

„Anioły...” powstały w koprodukcji TR Warszawa oraz Comedie de Valence Centre Dramatique National Drôme-Ardèche, Maison de la Culture d’Amiens - Scène Nationale i TNT - Théâtre National de Toulouse - Midi-Pyrénées.

» Więcej w sobotę w „Gazecie Stołecznej”

WOJCIECH SURDZIEL



Maciej Stuhr i Maja Ostaszewska